

By móc zmienić miasto, ludziom musi się chcieć

- W rewitalizacji najważniejsze jest, żeby lokalna społeczność chciała zmienić otoczenie, w którym żyje. Najlepiej sprawdzają się właśnie pomysły ludzi mieszkających na rewitalizowanym terenie - mówi Aleksandra Czyżewska

ROZMOWA Z
Aleksandrą Czyżewską*

DAWID ZIELKOWSKI: Rewitalizacja to słowo klucz. Co ono właściwie oznacza?

ALEKSANDRA CZYŻEWSKA: Rewitalizacja polega na wykrzesaniu z zaniedbanych fragmentów miast ich utraconego piękna. Nie jest to tylko odnowa budynków i przestrzeni publicznej. Wymaga stworzenia lub odtworzenia więzi społecznych i gospodarczości, bez których nie można przywrócić świetności podupadłym dzielnicom. Aktywny udział w tym procesie powinni brać ludzie zamieszkujący odnawiany obszar. **Od czego należy zacząć rewitalizację?**

- Od rozeznania potrzeb i edukowania ludzi mieszkających na rewitalizowanym terenie - oni sami muszą zechcieć zmienić swoje otoczenie. Z doświadczenia wiem, że najlepiej sprawdzają się pomysły zgłaszane przez lokalną społeczność. Ludzie muszą poczucie się częścią tego procesu. Jest kilka przykładów odnawiania poszczególnych dzielnic przez władze miejskie, ale bez udziału mieszkańców. Te dzielnice prędzej czy później znowu popadają w ruinę. Działając z ludźmi, zacinżymy od małych rzeczy, np. od ustawienia śmietnika na podwórku,

zrobienia piaskownicy, zorganizowania święta osób mieszkających i pracujących przy jednej ulicy, jak np. ma to miejsce w Płocku na ul. Tumskiej. **Rewitalizacja najczęściej obejmuje rejon bardzo zdewastowane, z wysokim współczynnikiem przestępczości. Mieszkają tam przeważnie ludzie zagrożeni wykluczeniem społecznym, którzy nie są w stanie sami sobie pomóc.**

- To prawda, dlatego każdy proces rewitalizacji potrzebuje swojego lidera, osoby lub instytucji, która będzie mobilizowała innych do działania. Bardzo ważną rolę pełnią też władze samorządowe i organizacje pozarządowe. W rękach samorządów leżą środki do przeprowadzenia rewitalizacji, pieniądze, prawo i instytucje pomocy społecznej. Problemem jest jednak brak zaufania do władzy. Dlatego tak ważne jest uruchamianie i wspieranie instytucji działających na rzecz mieszkańców, np. pomocy społecznej i organizacji pozarządowych. Trzeci sektor powinien aktywizować mieszkańców, działać na rzecz ich integracji z miejscem zamieszkania i wspierać ludzi wykluczonych społecznie.

Mówi pani, że rewitalizacja się nie uda bez zaangażowania lokalnej społeczności. A na co ludzie mogą liczyć w zamian za zaangażowanie?

- Przede wszystkim na polepszenie przestrzeni publicznej, w której na co dzień funkcjonują. Poza tym muszą poczuć się gospodarzami własnego podwórka i uwierzyć, że dużo zależy od nich samych. Rewitalizacja prowadzi do uporządkowania chaosu, w którym są zmuszeni żyć. Gdy w dzielnicy zaczyna panować ład, ciekawiej się tam mieszka, łatwiej się z nią identyfikować.

Kolejną wartością jest napływ świeżych idei. Zaczynają pojawiać się nowi ludzie i instytucje, tak jak na warszawskiej Pradze, która w dziesięć lat stała się dzielnicą bohemy. Z czasem generowane są też nowe miejsca pracy. Jednak pamiętajmy, że na to wszystko potrzeba lat.

Jakie rejonu miast nadają się do rewitalizacji?

- Naturalnymi kandydatami do rewitalizacji są centra miast, starówki, rynki i otaczające je kwartaly. W dalszej kolejności są obrzeża miast, tereny poprzemysłowe i powojkowe, które często potrzebują nowej funkcji. Bardzo dobrze z rewitalizacją obszarów poprzemysłowych zaczęła sobie radzić Łódź. Na Dolnym Śląsku przykładem wykrowania nowej funkcji dla obiektu leżącego na uboczu jest twierdza w Srebrnej Górze.

Czy każda rewitalizacja pociąga za sobą wymyślenie dzielnicy od nowa?

- W przypadku centrów miast nie jest to konieczne. Przywrócenie świetności wystarczy, by kontynuować funkcję reprezentacyjną. Natomiast tereny poprzemysłowe i powojkowe potrzebują nowego życia. Szczególnie jest to widoczne w monofunkcyjnych miastach wyrosłych wokół jednej gałęzi przemysłu, która już upadła. Osobiście polecam dodawanie nowych funkcji do tych tradycyjnie obecnych w danym miejscu, np. lokowanie nowych usług i mieszkań. Drugim rozwiązaniem może być import obcych idei. Swego czasu w Kaliningradzie chcieli rewitalizować historyczne centrum miasta według wzorca z Hongkongu. Jest to jednak przeszczenie obcego organizmu. Nie wiemy, czy się przyjmie, czy zostanie odrzucony. ©

ROZMAWIAŁ DAWID ZIELKOWSKI

* **ALEKSANDRA CZYŻEWSKA** - absolwentka historii na Uniwersytecie Gdańskim i studiów podyplomowych z planowania miast na Wydziale Architektury i Planowania Miast Politechniki Gdańskiej. Od ponad 20 lat zajmuje się zagadnieniami rozwoju lokalnego i regionalnego. Jest współautorką projektu ustawy o rewitalizacji miast.

NASZ BIZNES

Selena w Turcji

Grupa Selena uczestniczy w kończącej się dzisiaj gospodarczej w Turcji. Towarzyszy ona oficjalnej wizycie premiera Donalda Tuska w Ankarze i Stambule. Misją ma przedstawić polską ofertę eksportową, nawiązać nowe kontakty handlowe i umocnić dotychczasowe. Selena działa w Turcji od kilku lat. Za pośrednictwem spółki Selena Ticaret dostarcza produkty chemii budowlanej, takie jak piany poliuretanowe, uszczelniacze i kleje. - Branża budowlana jest jedną z najważniejszych gałęzi tureckiej gospodarki i cały czas dynamicznie się rozwija, co przekłada się także na wzrost wyników naszej spółki - komentuje Krzysztof Domarecki, prezes Selena FM SA.

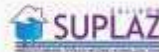
Spotkanie speców HR

O tym, jak rozwijać pracę zespołową w dolnośląskich firmach, będą rozmawiać w piątek uczestnicy dolnośląskiego Forum Menedżerów HR. - W wielu firmach panuje opinia, że wystarczy tylko inwestować w rozwój poszczególnych pracowników, by stworzyć efektywny zespół. Podczas najbliższego spotkania chcemy pokazać, że skuteczniej jest jednak rozwijać zespół jako całość - mówi Monika Siwonina, menedżer projektu Profes, która jest odpowiedzialna za organizację Forum Menedżerów HR. Udział w spotkaniu jest bezpłatny.

10 lat Jeleniej Strugi

Jelenia Struga Spa Resort obchodził w sobotę swoje 10-lecie. Osrodek do terapii i posiłków wykorzystuje antyoksydacyjną wodę wypływającą z głębi góry Sulica i zawierającą aktywny wodor, który eliminuje wolne rodniki. ©

R E K L A M A



Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko

Sieć kanalizacyjna coraz dłuższa...

Międzygminna Spółka Wodno-Kanalizacyjna „SUPLAZ” Sp. z o.o. ma powody do dumy – realizacja Projektu pn. „Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej gmin leżących w zlewni rzeki Czerwoną Woda” przebiega bez zastrzeżeń, a postępy widać gołym okiem.

Pomysłodawcami tego przedsięwzięcia są trzy Gminy: Sulików, Platerówka i Zgorzelec. Planowany całkowity koszt realizacji Projektu wyniesie 80,74 mln PLN. Realizacja tego przedsięwzięcia nie byłaby możliwa, gdyby nie dofinansowanie otrzymane z Unii Europejskiej z funduszu spójności w kwocie 36,14 mln PLN, oraz pożyczka z WFOŚiGW we Wrocławiu wynosząca 9,53 mln PLN.

Głównym celem przedsięwzięcia jest wyposażenie mieszkańców gmin w infrastrukturę techniczną umożliwiającą odbiór i oczyszczanie ścieków komunalnych oraz zapewnienie mieszkańcom obszaru objętego Projektem odpowiedniej ilości i jakości wody do picia. Realizacja Projektu spowoduje w roku 2012 zebranie i podanie procesom oczyszczania 170,0 tys. m³/rok, które w chwili obecnej w sposób niekontrolowany lub w sposób niedostatecznie oczyszczony trafiają do środowiska gruntowo-wodnego.

Wykonawcą wszystkich prac budowlano-montażowych, wykonanym w wyniku przetargu nieograniczonego, zostało Konsorcjum firm Bilfinger Berger Budownictwo S.A. oraz Hydrobudowa 6 S.A. W dniu 29.10.2010r. o godzinie 12.00 na Placu Budowy Oczyszczalni Ścieków w Sulikowie odbyło się uroczyste „wbicie łopaty”. W uroczystości wzięli udział m.in.: przedstawiciele WFOŚiGW Wrocławia i Jeleniej Góry, samorządowcy z gmin objętych projektem, przedstawiciele od strony Inżyniera Kontraktu oraz Wykonawcy zadania.

AKTUALNIE PRACE BUDOWLANE TRWAJĄ NA WSZYSTKICH PIĘCIU KONTRAKTACH

Kontrakt nr I - Budowa oczyszczalni ścieków w Sulikowie.

Na terenie oczyszczalni ścieków wykonano: Budynek socjalny – został wykonany w stanie surowym, na budynku dach naczółkowy został pokryty dachówką ceramiczną, zamontowano instalację wewnętrzną. Budynek techniczny – został wykonany w stanie surowym, montaż dachu nad budynkiem. Magazyn osadu – wykonano zbrojenia leja, ustawiono przejścia rur technologicznych.

Kontrakt nr II – Budowa sieci wodociągowej i kanalizacyjnej w Sulikowie.

Wykonano już 2215 mb wodociągu i 964 mb sieci kanalizacyjnej w Sulikowie. Prace postępują również w innych miejscowościach gminy Sulików, które obejmuje Kontrakt III.

Kontrakt nr III – Budowa sieci kanalizacyjnej w gminie Sulików (Mikulowa, Mała Wieś Dolna, Studniska Dolne i Górne).

W Studniskach Górnych powstało 820 mb kanalizacji, w Studniskach Dolnych 25 mb, a w Mikulowej wykonano 247 mb sieci kanalizacyjnej.

Kontrakt nr IV – Budowa sieci kanalizacyjnej w gminie Platerówka (Platerówka, Włosień Górny i Dolny)

Rozpoczęto też prace w gminie Platerówka. W miejscowości Włosień wybudowano dotychczas 185 mb kanalizacji.

Kontrakt nr V – Budowa sieci kanalizacyjnej w gminie Zgorzelec (Tylice i Kunów).

W gminie Zgorzelec - w miejscowości Tylice wykonano 961,5 mb sieci kanalizacyjnej, oraz w Kunowie powstało 705,00 mb kanalizacji.

Wykonawca czyli Konsorcjum firm: Bilfinger Berger Budownictwo S.A. oraz Hydrobudowa 6 S.A. wykonał do tej pory łącznie 2215 mb sieci wodociągowej oraz 4007,5 mb sieci kanalizacyjnej.



Foto: Uroczystość "wbicia łopaty" - teren oczyszczalni ścieków



Foto: Roboty budowlane - teren oczyszczalni ścieków

Międzygminna Spółka Wodno-Kanalizacyjna „SUPLAZ” Sp. z o.o.
Jednostka Realizująca Projekt
ul. Pocztowa 7A, 59-375 Sulików
tel./fax: (75) 72 23 442, www.suplaz-projekt.pl

Dla rozwoju infrastruktury i środowiska